

Mariola Wołk
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
mariolawolk@op.pl

‘DZIWNOSĆ’ A PROBLEM OCENY (NA PRZYKŁADZIE PRZYMOTNIKA *DZIWNY*)

Słowa kluczowe: *dziwny*, wartościowanie, ocena negatywna, łączliwość, semantyka, pragmatyka
Keywords: *dziwny*, evaluation, negative evaluation, connectivity, semantics, pragmatics

1. Do podjęcia rozważań na temat problemu wartościowania w orzekaniu o czymś/kimś cechy dziwności skłaniają m.in. konteksty w rodzaju tego przytoczonego poniżej:

- (1) Dziwny z ciebie człowiek. Dla wyjaśnienia, to nie było określenie pejoratywne.

Przykład został znaleziony (podobnie jak pozostałe stanowiące materiał ilustracyjny) w NKJP, a wydaje się interesujący o tyle, że jest w nim powiedziane *explicite* to, co zdaje się pobrzmiewać w wielu podobnych. Chodzi oczywiście o drugie zdanie budujące ten kontekst, stanowiące swoiste, asekuracyjne sprostowanie dotyczące możliwości zinterpretowania stwierdzenia dziwności kogoś/czegoś w kategoriach oceny negatywnej. Zastanawiające jest to, czy bez fragmentu, który autor przywołanej wypowiedzi nazywa wyjaśnieniem, taka predykcja mogłaby być odebrana jako coś w rodzaju zarzutu. Czy przypisanie komuś lub czemuś cechy bycia dziwnym rzeczywiście implikuje negatywną ocenę lub też ocenę w ogóle? O tym, że rozpatrywana predykcja niewątpliwie ku ocenie ciąży, świadczą także inne – co ważne – dość liczne i charakterystyczne dla słowa *dziwny* konteksty z udziałem tego przymiotnika.

Wyrażenie *dziwny*, występujące w różnych układach syntaktycznych¹, stanowi najbardziej podstawowy leksykalny wykładnik pojęcia dziwności. Dlatego właśnie ono znajdzie się w centrum tej analizy, której głównym celem będzie rozstrzygnięcie dwóch kwestii pozostających w ścisłym związku z pytaniami postawionymi wyżej. Pierwsza dotyczy tego, czy przypuszczenie, że orzekanie o kimś/czymś dziwności pociąga za sobą ocenę, jest faktem czy też złudzeniem. Druga rzecz sprowadza się do ustalenia, czy ewentualna ocena sytuuje się we właściwościach kontekstu, ściślej: znaczenia lub użycia wyrażen występujących w sąsiedztwie predykatu *dziwny*, czy też chodzić tu będzie jednak o właściwości semantyczne tego właśnie wyrażenia – wówczas wartościowanie trzeba by uznać za jeden z elementów znaczenia przymiotnika *dziwny*.

W takie postawienie sprawy wpisane jest założenie o oddzielaniu w opisie właściwości językowych tego, co semantyczne (systemowe), od tego, co pragmatyczne (pozasystemowe). I choć granica między semantyką a pragmatyką na poziomie ustaleń teoretycznych została wyznaczona dość wyraźnie (por. np. Bogusławski 2008; Grzegorzczkowska 2013), to praktyczne jej rozpoznanie, na konkretnej próbce materiału badawczego, chyba nigdy nie przychodzi łatwo. Niemniej, zgodnie z postulatami metodologicznymi semantyki strukturalnej, przyjmuję, że pomimo różnorodnej, nieprzewidywalnej i, powiedziałabym nawet, fanaberyjnej natury języka w jego opisie należy dążyć do odkrycia pewnego porządku, na który składa się m.in. rozpoznanie rzeczowej granicy. Zatem rozważania na temat problemu wartościowania w funkcjonowaniu przymiotnika *dziwny* będą dotyczyć sfery znaczenia, które rozumiem wąsko – jako element Saussure’owskiego *langue*. Nie oznacza to bynajmniej ignorowania w opisie idących w parze z właściwościami semantycznymi, często wręcz mocno przylegających do nich, cech użycia. Przeciwnie, zgodnie z wytyczonym przed chwilą porządkiem postępowania badawczego właśnie uwzględnienie w analizie obu rodzajów właściwości może przynieść rozwiązanie postawionych problemów.

2. Zagadnienie wartościowania było w literaturze specjalistycznej opisywane wielokrotnie w wielu jego aspektach: zarówno językowych, jak i etycznych czy filozoficznych. Szczegółowy przegląd różnych stanowisk badawczych, w tym rozumienia pojęcia wartości/oceny oraz ich typologii, znaleźć można w monografiach Jadwigi Puzyniny (por. zwłaszcza 1992, także 2013), w sposób kompletny ujmujących złożoną problematykę oceny. W literaturze lingwistycznej spotkać się można z różnymi ujęciami tego problemu, zdeterminowanymi rodzajem opisywanych zjawisk języ-

1 Z najbardziej podstawowych trzeba by tu wymienić: 1) pozycję przyrzecznikową, np. *dziwny uśmiech*, 2) pozycję orzecznika, np. *Dziwny jest ten świat*, 3) pozycję predykatu podstawowego w strukturach typu *(to) (jest) dziwne, że...*, np. *To dziwne, że on do mnie zadzwonił*, 4) pozycję samodzielnego syntaktycznie wypowiedzenia, kontekstowo zależnego, w układach typu *... (To (jest)) Dzwonek, np. Zadzwonił do mnie. Dzwonek*. Więcej na ten temat zob. Wołk 2017a.

kowych, wśród których najbardziej podstawowym rozróżnieniem jest oddzielenie zjawisk systemowych od tekstowych, wyznaczające kolejne, węższe kręgi zagadnień, takie jak np. interpretacja warstwy treściowej określonych tekstów (aktów mowy, tekstów literackich, np. utworów poetyckich) czy też pojęć związanych z etyką (np. Zaron 1985), a w końcu środków językowych – od fonetycznych poprzez słowotwórcze, fleksyjne, składniowe aż po – najbardziej predestynowane do wyrażania ocen – właściwości leksykalne. W tych ostatnich element oceny bywa wyrażany w różny sposób i na różnych poziomach opisu języka:

- 1) albo stanowi wyrażoną *explicite* całość samą w sobie, będąc wyrażeniem nazywającym ocenianie, jak podstawowe, semantycznie proste wyrażenia *dobry* i *zły* (Wierzbicka 1996) lub też wywodzące się z nich, semantycznie bardziej złożone jednostki, np. *pozytywny* i *negatywny*, *dodatni* i *ujemny*, *pejoratywny* (Puzynina nazywa je „wyrazami prymarnie wartościującymi” (1992: 118) lub „predykatami wyłącznie oceniającymi” (1986: 123)),
- 2) albo systemowo realizowany element struktury znaczeniowej słowa, jak np. w wyrazach *szykany*, *zdrada*, *donosicielstwo*, w których składnik o szkieletowo ujętej przez Puzyninę postaci ‘mówiący sądzi, że to jest złe’ (1992: 119) stanowi komponent definicyjny słowa (autorka nazywa je „predykatami opisowo-oceniającymi” (Puzynina 1986: 123)),
- 3) albo też pozasystemowo realizowany element pragmatyczny, będący mniej lub bardziej ustabilizowaną konotacją, jak np. w słowach *bogactwo* czy *modny/nie-modny*, które jednym kojarzą się pozytywnie, innym negatywnie (Puzynina 1992: 119–120, 167), ale dominujące wyobrażenie o czymś, idące w kierunku pozytywnego lub negatywnego postrzegania tego (np. ciemności, zimna, błota jako czegoś ocenianego negatywnie), nie jest cechą konieczną znaczenia tych wyrazów.

O ile ustalenie, czy rozpatrywany element oceny sytuuje się wśród przykładów z wyodrębnionej wyżej kategorii pierwszej, nie jest kłopotliwe, o tyle – jak pisałam wcześniej (por. zakończenie § 1) – rozstrzygnięcie, czy mamy do czynienia z wyrażeniem wartościującym semantycznie (czyli 2)) czy też pragmatycznie (czyli 3)), przysparza niemałych trudności i wymaga szczegółowej analizy cech leksykalnych wyrażenia, z uwzględnieniem jego łączliwości i ograniczeń selekcyjnych². Zgodnie z celami badań przedstawionymi w części wprowadzającej (§ 1) stanie się to przedmiotem tych dociekań.

Sytuując badany problem w bogatej literaturze specjalistycznej, należy zaznaczyć, że rozróżnienie *pozytywny* – *negatywny*, którym posługuję się w swoich rozważaniach o przymiotniku *dziwny*, traktuję jako wyłącznie orientacyjne, przybliżające cechy,

2 Na problematyczność tego rodzaju ustaleń zwraca w swoich pracach uwagę Jadwiga Puzynina (por. np. 1986), zaś o obecności w strukturze semantycznej wyrażenia składnika oceniającego z centralnym *dobry/dobrze* lub *zły/źle* w funkcji definiensa pisze Anna Wierzbicka (por. np. 1969, 1996, 1999).

o których będę pisać jedynie z grubsza. Widać to wyraźnie, jeśli weźmie się pod uwagę szczegółowe typologie wartości. Uściślając zakres odniesienia tych porządkujących etykiet (przede wszystkim słowa *negatywny*), trzeba zaznaczyć, że nie będzie tu chodziło o sferę moralności, odnoszą się one bowiem do wartości wpisywanych przez badaczy na inne poziomy. W typologii Wernera Zilliga określenia te prawdopodobnie odpowiadałyby pojemnej kategorii „wartości wiedzy i duchowego poruszenia” (za: Puzynina 1992: 36), w typologii Puzyniny (*ibid.*: 39–41, 2013: 112–113) oscylowałyby najpewniej wokół wartości odcuciowych (z wiodącą w tej kategorii ‘przyjemnością’), choć niebezzasadne byłoby również łączenie ich z wartościami poznawczymi (z ‘prawdą’ w funkcji centrum pojęciowego), z pewnością jednak już nie z wartościami transcendentnymi (skupionymi wokół wartości najwyższych: dobra i świętości).

Powyższe próby wpisania moich refleksji w porządek przyjęty w pracach z zakresu aksjolingwistyki pełnią funkcję zaledwie orientacyjnego przybliżenia, ustalenia dotyczące szczegółowych właściwości badanych wyrażen trudno byłoby zapewne ze stuprocentową pewnością przyporządkować do którejkolwiek kategorii. Natomiast próba takiego, powiedzmy, globalnego spojrzenia na rozważany problem służy także m.in. uświadomieniu wielości i różnorodności kwestii wiążących się z opisem wartościowania; wielości, w której opisie nigdy nie powinno się zgubić ani rozmyć tego, co wprost dotyczy spraw słowa, a w proponowanym tu ujęciu – spraw znaczenia. W dalszej części tekstu właśnie do nich przechodzę.

3. Analizę wybranego do zbadania problemu zacznę od kontynuacji przykładów w rodzaju tego otwierającego niniejsze rozważania. Poniżej zamieszczam garść wystąpień tekstowych przymiotnika *dziwny* potwierdzających to, że dziwność niewątpliwie oscyluje wokół oceny, że wartościowanie w dół wydaje się iść w parze z ‘dziwnością’:

- (2) A pan to jesteś dziwny typ, obserwowałem pana.
- (3) Też dziwny jesteś czasem. Najmilszy dzień potrafisz zepsuć.
- (4) Leszek, coś ty dzisiaj taki dziwny! Gniewasz się czy co?
- (5) Taki dziwny rok. Od początku nienormalny.
- (6) Dziwny masz sposób mówienia, jakby ci to ciężko przychodziło albo szkoda było rozstać się ze słowem. Taki styl, wybacz, stylisko!
- (7) Ma dziwny wzrok. Czyżby knuł zdradę?

Jak wspomniałam, są to konteksty stosunkowo liczne i dla rozpatrywanego predykatu charakterystyczne. Nie jest jednak tak, że wyczerpują one typy wystąpień tekstowych opisywanego przymiotnika. Należałoby je skonfrontować, po pierwsze, z przykładami pod względem wartościowania neutralnymi (por. niżej (8)–(10)), po drugie, z wypowiedziami, w których można dopatrzeć się oceny pozytywnej (por. (11) i (12)):

- (8) Morski wiatr zmieniał dźwięki w dziwny szept.
- (9) Znowu niósł się z lasu ten dziwny dźwięk, który słyszała rano.
- (10) Wypiłem pięćdziesiątkę rumuńskiej brandy. Miała dziwny, ziołowy smak.
- (11) Człapała przez ten dziwny, odrażający, a przecież cudowny w swej jedyności świat.
- (12) To był świetny człowiek, choć nieco dziwny.

W sposób naturalny wartościowania w górę dokonuje się – jak w przykładach (11) i (12) – w układach opartych na przeciwstawieniu, zwykle budowanych za pomocą spójników *ale, choć, lecz, mimo że*. Pomimo to akceptowalność tego rodzaju konstrukcji pokazuje, że w strukturze semantycznej przymiotnika *dziwny* nie ma elementu blokującego pozytywną ocenę, ale też zdaje się umacniać przypuszczenie, że mamy tu do czynienia z predykatem predestynowanym do wyrażania negatywnych ocen. Jednak kolejne obserwacje osłabiają i tę hipotezę. Wśród kontekstów użycia analizowanego słowa znajdziemy bowiem i takie, w których *dziwny* występuje z wyrażeniami oceniającymi pozytywnie w układach koniunkcyjnych, por.:

- (13) I śnił mi się bardzo dziwny i piękny sen.
- (14) Kwiat cenny i dziwny, bo gdy raz wykiełkował i wyrósł, zdolny był potem przetrwać szorstkie wichry i znieść najcięższe burze przez długie lata.

Wprawdzie można by takie połączenia traktować jako wyraz autorskiej inwencji twórczej – swego rodzaju ingerencje ludyczne, ale byłaby to według mnie kazuistyczna nadinterpretacja, bo nie ma ku temu wyraźnych przesłanek, zwłaszcza że w gromadzącym autentyczne konteksty użycia wyrażenń NKJP znajdujemy wcale niemało połączeń w rodzaju tych przytoczonych powyżej, por.: *dziwny i pełen czułych tajemnic świat, dziwny i niezwykle wieczór, dziwny i fantastyczny pochod, dziwny i zaczarowany kraj*. Dlatego trzeba tu raczej widzieć może niecharakterystyczne, ale bez wątplenia akceptowalne użycia badanego wyrażenia. Pokazują one, że implikowanie oceny negatywnej nie jest koniecznym elementem znaczenia opisywanej jednostki, a to, że zauważamy ją bez trudu w przykładach (2)–(7), wynika z właściwości kontekstu: słów, które *dziwny* określa, lub treści stanowiących uzupełnienie orzekania o czymś/kimś dziwności, w których jest powiedziane o zdarzeniach lub stanach rzeczy powszechnie kojarzonych z negatywną oceną (choć – jak wiadomo – w każdą ocenę wpisana jest subiektywność³). Na to, że przykład (2) gotowi jesteśmy uznać za taki, w którym przymiotnik *dziwny* buduje negatywną ocenę, wpływają

3 Zwraca na to w swoich pracach uwagę Puzynina, por.: „Orzekaniu tego, co *dobre* i *złe* (co *jest wartością*, co *powinniśmy*, co *słuszne*, *ważne* czy też *obojętne*), właściwy jest w zasadzie subiektywizm nadawcy wypowiedzi, często »zobiektywizowany« w sensie standaryzacji kulturowej ocen i norm lub wręcz ich instytucjonalizacji” (Puzynina 1992: 109).

właściwości, zarówno semantyczne, jak i pragmatyczne, wyrażenia *typ*, dodatkowo wspierane konstrukcją gramatyczną z użyciem drugiej osoby liczby pojedynczej, dostawionej do słowa *pan* (*pan jesteś*), dającą efekt nawet nie tyle kolokwialności, ile raczej niedostatecznej grzeczności. Natomiast w przykładach (3)–(7) za taką, a nie inną interpretację predykatu *dziwny* odpowiedzialne jest uzasadnienie pojawiające się zaraz po przypisaniu komuś/czemuś dziwności. Psucie komuś dnia, gniewanie się na kogoś, nienormalność, mówienie w sposób mało przystępny czy knucie zdrady kojarzą się zdecydowanie negatywnie. Stąd wrażenie negatywnej oceny jakoby implikowanej przez ‘dziwność’.

Nie bez znaczenia dla niej są też derywaty opisywanego przymiotnika, takie jak: *dziwak, dziwaczka, dziwactwo, dziwoląg* czy *[ktoś] dziwaczy*. Właśnie one pozwalają wyraźniej dostrzec słuszność dotychczasowych ustaleń, a nawet je umocnić. Rozpatrywanie kwestii przypisania czemuś lub komuś za pomocą słowa *dziwny* negatywnej oceny pociągało za sobą założenie, że opisywane wyrażenie jest predykatem oceniającym, że służy do wyrażania oceny w ogóle. Tymczasem postawienie go obok wyrazów z tej samej kategorii słowotwórczej pokazuje różnicę między nimi. Funkcję słów ewidentnie służących do wyrażania oceny można potwierdzić następującym testem sprzecznościowym:

- (15) *Ja tego nie oceniam, ale to było złe/okropne/kiczowate.

Podobny efekt uzyskamy w zdaniach z przywołanymi wyżej derywatami:

- (16) *To dziwak, ale ja go nie oceniam. / *Ja go nie oceniam, ale to dziwak.
 (17) *To dziwoląg, ale ja go nie oceniam. / *Ja go nie oceniam, ale to dziwoląg.
 (18) *To dziwactwo, ale ja tego nie oceniam. / *Ja tego nie oceniam, ale to dziwactwo.

Por. z akceptowalnymi w określonym kontekście zdaniami zawierającymi wyrażenia nieocenające:

- (19) To mężczyzna, ale ja go nie oceniam. / Ja go nie oceniam, ale to mężczyzna.
 (20) To kwiaciarka, ale ja jej nie oceniam. / Ja jej nie oceniam, ale to kwiaciarka.

Co istotne, kontrast z wypowiedziami (15)–(18) tworzyć będą także zdania z udziałem badanego przymiotnika, por.:

- (21) Ja tego nie oceniam, ale to było dziwne.

Jego akceptowalność pokazuje, że w strukturze znaczenia wyrażenia *dziwny* nie ma ani elementu budującego ocenę negatywną, ani budującego ocenę w ogóle. Myśl,

że jest inaczej, jest złudzeniem. Dobrze widać to w zestawieniu z przymiotnikiem *dziwaczny*, który – poddany analogicznemu testowi jak w (21) – daje efekt dewiacji:

(22) *Ja tego nie oceniam, ale to było dziwaczne.

Poza tym predykat ten nie dopuszcza układu koniunkcyjnego z wyrażeniem oceniającym pozytywnie, wśród tego rodzaju kolokacji znajdują się tylko takie, w których *dziwaczny* występuje z określeniem implikującym negatywną ocenę, por. *dziwaczny i nieudany / wynaturzony / niemiły / niezrozumiały / nieprzyjemny / groźny / przykry / pretensjonalny*.

Jeśli zaś w sposób podobny jak wcześniej przeanalizujemy pod względem rozpatrywanej właściwości przymiotniki takie jak *nietypowy*, *specyficzny* czy *osobliwy* (choć one z pewnością nie wyczerpują listy bliskoznaczników badanej jednostki, por. Wołk 2017b), to akceptowalne będą zarówno zdania (23)–(25):

(23) Przedstawił rozwiązanie nietypowe, ale dobre.

(24) Zapach tych perfum jest specyficzny, ale ładny.

(25) Miała uśmiech osobliwy, ale piękny.,

jak i układy w rodzaju: *nietypowy i sensowny*, *nietypowy i nowatorski*, *Ten film jest nietypowy i właśnie dlatego go lubię*; *specyficzny i bezcenny wkład w tworzenie codziennej kultury*, *specyficzny i niepowtarzalny klimat*, *specyficzny i interesujący moment*; *osobliwy i święty człowiek*, *osobliwy i niepozbowiony uroku klimat miasteczek*, *osobliwy i głęboko przemawiający do wyobraźni artystycznej*.

Ich dopuszczalność nie może przesądzać o niczym, bo do kolizji sensów nie dojdzie dopóty, dopóki nie postawi się obok siebie wyrażen przeciwstawiających się nie ze względu na dokonywaną ocenę na linii: dobry – zły, lecz z punktu widzenia posiadania vs nieposiadania tej samej cechy, a więc predykatów porównywalnych, np. **sensowny i niedorzeczny pomysł*, **szybkie i powolne ruchy*, **oryginalny i sfalszowany dokument*.

Jednak rezultat, jaki uzyskujemy w wyniku dostawienia do przymiotnika *dziwaczny* (podobnie jak wyżej, w układzie koniunkcyjnym) określeń wyrażających bezdyskusyjnie pozytywną ocenę, pozwala na przypuszczenie, że dziwaczność pociąga za sobą wartościowanie w dół. Por. np. *?dziwaczny i piękny strój*, *?dziwaczny i bardzo słuszny zamiar*, *?dziwaczny i godny polecenia tryb życia*, *?dziwaczny i pełen wdzięku chód*. Wprawdzie trudno uznać rozpatrywane połączenia za ewidentnie niedobre, ale z pewnością są one w jakiś sposób niekompatybilne.

Dużo mniej kontrowersyjne są układy przeciwstawne z udziałem zestawianych wyrażen, np.: *dziwaczny, ale piękny strój*, *dziwaczny, ale bardzo słuszny zamiar*, *dziwaczny, ale godny polecenia tryb życia*, *dziwaczny, ale pełen wdzięku chód*, choć i one – pozbawione uzasadniającego kontekstu (np. wkomponowującego je

w literacko kreatywną narrację) – nie wydają się w pełni akceptowalne. Na pewno też stanowią kontrast dla przywołanych wyżej przykładów z przymiotnikami *nietypowy*, *specyficzny* i *osobliwy*, które trzeba uznać za semantycznie neutralne pod względem przekazywanej oceny (por. z (22) akceptowalne: *Ja tego nie oceniam, ale to było specyficzne/osobliwe/nietypowe*), co nie pozostaje w konflikcie z tym, że bywają używane – podobnie jak *dziwny* – w funkcji swoistych eufemizmów. Na przykład o kimś, o kim nie chcemy powiedzieć czegoś wyraźnie niedobrego, możemy powiedzieć, że jest specyficzny lub dziwny, dając tym samym komuś o nim do myślenia, ale jednocześnie eliminując możliwość potraktowania naszej wypowiedzi jako oceniającej negatywnie.

Wydaje się, że istota funkcjonowania tych przymiotników sprowadza się właśnie do powstrzymania się przed jednoznaczną oceną. Przypisując komuś lub czemuś (nawiązując do przykładu (1), np. człowiekowi) własność dziwności, nie mówi się ani tego, że jest – pod jakimś względem – dobry, ani tego, że jest zły, dajemy raczej do zrozumienia, że można by takiej oceny dokonać, ale – wybierając to słowo spośród innych – powstrzymujemy się od tego. Cecha ta idzie w parze z właściwościami znaczenia przymiotnika *dziwny*, po który sięgamy wtedy, kiedy nie do końca potrafimy określić istotę tego, o czym tę własność orzekamy, kiedy nie potrafimy powiedzieć, jakie dokładnie jest to, o czym mówimy, prościej rzecz ujmując: za mało o tym wiemy lub też nie wiemy o tym czegoś, co pozwoliłoby powiedzieć o tym więcej, np. właśnie wyrazić jednoznaczną ocenę⁴. Z tego powodu nie możemy tego ocenić: ani *in plus*, ani *in minus*.

4. Zgodnie z powyższymi ustaleniami i przyjętymi założeniami opisu przymiotnik *dziwny* nie tylko nie implikuje negatywnej oceny, ale nie implikuje oceny w ogóle – nie jest predykatem oceniającym w rozumieniu przyjętym w pkt 2) § 2. To samo dotyczy pozostałych wyrażen bliskich semantycznie słowu *dziwny*, z wyjątkiem przymiotnika *dziwaczny*. Zatem to, co skłania, by myśleć inaczej, wynika z właściwości pragmatycznych wyrażen, a więc jest możliwe na warunkach podanych w pkt 3) § 2. Można by zatem takie nasuwające się intuicyjnie przeświadczenie uznać za rezultat wyobrażenia ugruntowanego na podstawie obserwacji częstych wystąpień tekstowych, w które uwikłane są treści i stylistyczna aura wyrażen stanowiących otoczenie leksykalne badanego przymiotnika, wywołujących określone skojarzenia i mentalne przyzwyczajenia.

4 Szczegółową jego analizę przedstawiłam w: Wołk 2017b, por. zwł. s. 160–162.

Literatura

- BOGUSŁAWSKI A., 2008, *Semantyka, pragmatyka. Leksykografa głos demarkacyjny*, Warszawa.
- GRZEGORCZYKOWA R., 2013, *O różnych rozumieniach pragmatyki w językoznawstwie*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” LXIX, s. 5–22.
- NKJP: Narodowy Korpus Języka Polskiego, [on-line:] nkjp.pl.
- PUZYNINA J., 1986, *O elementach ocen w strukturze znaczeniowej wyrazów*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” XL, s. 121–128.
- PUZYNINA J., 1992, *Język wartości*, Warszawa.
- PUZYNINA J., 2013, *Wartości i wartościowanie w perspektywie językoznawstwa*, Kraków.
- WIERZBICKA A., 1969, *Dociekania semantyczne*, Wrocław.
- WIERZBICKA A., 1996, *Semantics. Primes and Universals*, Oxford – New York.
- WIERZBICKA A., 1999, *Język – umysł – kultura. Wybór prac*, red. J. Bartmiński, Warszawa.
- WOŁK M., 2017a, *W kręgu problemów związanych z byciem dziwnym. Wprowadzenie do opisu semantycznego*, „Prace Filologiczne” LXXI, s. 335–345.
- WOŁK M., 2017b, *Jaki właściwie jest dziwny świat? O znaczeniu przymiotnika dziwny i jego bliskoznaczników*, „Linguistica Copernicana” 14, s. 145–164.
- ZARON Z., 1985, *Wybrane pojęcia etyczne w analizie semantycznej (Kochaj bliźniego swego)*, Wrocław.

'Strangeness' and the problem of evaluation (on the basis of the adjective *dziwny*)

Summary

The main aim of this article is to provide answers to two questions: is the adjective *dziwny* used to form a negative evaluation; and is it used to provide evaluation at all? The second question entails the necessity to determine if the possible evaluation on the good–bad scale constitutes a part of the semantic structure of the word *dziwny*, or whether it is one of the pragmatic properties of the linguistic unit in question. The analytical part of the article is preceded by a short theoretical introduction which refers the reader to the most important conclusions (mainly by Jadwiga Puzynina) within the field of axiological linguistic evaluation (axio-linguistics). The analysis of the adjective *dziwny* presented here also takes into account its derivatives, such as *dziwak* 'weirdo', *dziwoląg* 'freak', *[ktoś] dziwaczy* 'someone does or says weird things', and its semantically close predicates: *dziwaczny* 'bizarre', *specyficzny* 'idiosyncratic', *osobliwy* 'peculiar' and *nietypowy* 'untypical'.